

PROTOKÓŁ NR 0012.12.4.2017
z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej
Rady Miasta
w dniu 27 marca 2017r.

Miejsce posiedzenia:

Urząd Miasta Jastrzębie-Zdrój, sala 110A

czas posiedzenia: godz. 12.00-14.15

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z załączonymi listami obecności.

1. Otwarcie posiedzenia.

2. Przyjęcie porządku obrad.

3. Komunikacja w mieście.

4. Sprawy bieżące.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,
- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2017 rok,
- Projekt uchwały w sprawie aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Jastrzębie-Zdrój, oraz obowiązujących Miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego,
- Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój,
- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości prawa własności nieruchomości gruntowych od osoby fizycznej,
- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie przez Gminę Jastrzębie-Zdrój prawa użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego własność Skarbu Państwa, położonego w Jastrzębiu-Zdroju,
- Pismo z dnia 6 marca 2017r. w sprawie zmiany stałej organizacji ruchu na ul.Pszczyńskiej,
- Pismo z dnia 6 marca 2017r. skierowane do JSW Ruch Zofiówka w sprawie rozwiązania problemu związanego z zanieczyszczeniem nawierzchni drogowych,
- Informacja z dnia 14 marca 2017r. dotycząca realizacji przedsięwzięć dotyczących gospodarki odpadami na terenie byłej KWK Moszczenica,

- Pismo mieszkańców ul.Dębina w sprawie prośby o pomoc w temacie lokalizacji wytwórni mas bitumicznych,
- Wniosek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 23 marca 2017r. w sprawie przekazania pisma mieszkańca odnośnie stanu chodników i ścieżek rowerowych w mieście.

5. Wolne głosy i wnioski.

6. Przyjęcie protokołów z dnia 20 lutego, oraz 2 marca 2017r.

7. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał pan Stefan Woźniak– Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej.

Ad. 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie: **za-3, przeciw-0, wstrzymujących się-1.**

Ad.3.

Komunikacja w mieście.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Tytułem wprowadzenia i informacyjnie, w czwartek było Zgromadzenie Międzygminnego Związku Komunikacyjnego, na którym zostałem wybrany na Przewodniczącego Zarządu MZK. Jutro mamy już pierwszy Zarząd w nowej odsłonie i tam będziemy rozwiązywali nasze problemy, a przynajmniej będziemy chcieli je skutecznie zamknąć. Odnośnie funkcjonowania komunikacji. Myślę, że komunikacja funkcjonuje, były okresy zawirowania, ale na tę chwilę nasz przewoźnik to PKM i firma Warbus, która jest głównym wykonawcą, ponieważ wykonuje w/w przewozy i odnośnie wozokilometrów tj.2.755.270,00 km. Stawka dopłaty za wozokilometr, jaką realizuje nasze Miasto i wszyscy członkowie Związku tj. 4,55 zł i zostało to podniesione, co daje nam łączną dotację w skali roku 12.536.479,00 zł. Z tym, że jest to na bieżąco weryfikowane i z miesiąca na miesiąc jest rozliczane i to jest to, co mamy zaplanowane w budżecie. Odnośnie linii, mamy linie które funkcjonują wyłącznie na terenie naszego miasta i jest to 20 linii. Mamy 15 linii wychodzących z terenu naszego miasta w kierunku Żor, Pawłowic i Rybnika. Przewozy wykonują firma Warbus, która wygrała dziesięcioletni kontrakt, firma Mikrus, PKM, który tutaj jest jako podwykonawca. Jest kilka linii które wykonuje PKM, ale jest to w mniejszości. Jest również pan Kłosok. Na pewno zmierzmy się z ważnym problemem, bo MZK ma w tej chwili deficyt budżetowy i jest to związane m.in. z wcześniejszymi decyzjami o tym, żeby tzw. ulgę „Rodzina 3+” wprowadzić bez oszacowania skutków finansowych i borykamy się ubiegły i ten rok. Wiąże się to również z deficytem, ale myślę, że deficyt będziemy stopniowo starli się niwelować i pod koniec roku powinniśmy osiągnąć taką płynność, żeby Związek mógł w pełni i w terminach bez zwłoki regulować swoje zobowiązania wobec przewoźników, pracowników. Jest to możliwe do wykonania, ponieważ mamy obniżony wozokilometr dla wykonawcy o

25 gr i mamy o 10 gr podniesioną dotację. W związku z tym myślę, że to zrobimy. Na pewno będzie szereg problemów, bo jak wiemy poza Związkiem są miasto Rybnik, które od wielu lat jest poza Związkiem i miasto Wodzisław. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ, przez w/w obszary nasze autobusy jeżdżą i mieszkańcy z tego terenu kupują bilety i jeżdżą, ale jak wiemy komunikacja nigdy nie jest w stu procentach rentowna. Musimy dopłacić, żeby się spinało i szacujemy, że ok.4 mln zł nam wypływa. Ktoś musi to pokryć, a tym kimś jest Związek. Na pewno będą trudne rozmowy z tymi miastami i również z członkami Związku, bo jeżeli mówimy o mieście Rybnik, to tutaj dosyć dużo linii dotyczy Czerwionki-Leszczyny, ale musimy się z tym zmierzyć. Kolejnym ważnym elementem i na pewno nie jest to tajemnicą, a jest nim komunikacja dla dzieci i młodzieży z naszego terenu, żeby mogły jeździć w tzw. taryfie 0 zł. Tutaj prace zdecydowanie nabierają przyspieszenia. Musimy określić, w jaki sposób miasto Jastrzębie-Zdrój ma zrekompensować ewentualną utratę przychodów z tego tytułu. Z pewnością pochylimy się nad tym, bo jak wiemy w mieście Żory również funkcjonuje taka komunikacja za 0 zł i złotówkowa na terenie gmin Pawłowice i Suszec. Tutaj jest kwestia tego, że ktoś powie „oni finansują”, ale jako Związek w/w operację wykonujemy i musimy się zastanowić, w jaki sposób sprawiedliwie kwestie rozliczeń finansowych robić. Myślę, że Związek daje szansę ustawienia ponadlokalnego komunikacji, żeby była jak najbardziej dogodna, ale z drugiej strony musimy też pamiętać o tym, że Związek to nie solidaryzm, bo to nie jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, tylko chcielibyśmy uczciwie podejść do tego w jaki sposób pokrywamy koszty wspólne. Na pewno bardzo poważnym wyzwaniem jest sytuacja ekonomiczna PKM-u, bo po utracie 100% rynku i tylko jakby odzyskaniu 50% wiemy o tym, że każde przedsiębiorstwo znajdzie się w bardzo trudnej sytuacji. Sytuacja jest trudna, ale tak jak w życiu trzeba szukać rozwiązań i musimy znaleźć rozwiązania zgodne z prawem. Na pewno tutaj na tej sali ich nie znajdziemy, bo Rada Miasta podejmując decyzję o wstąpieniu w struktury MZK daje kompetencje Zgromadzeniu, Zarządowi i w związku z tym w/w kompetencje leżą po tej stronie.

Benedykt Lanuszny-Wiceprzewodniczący Zarządu Międzygminnego Związku Komunikacyjnego

Pan Przewodniczący dosyć dużo dzisiaj powiedział o sprawach organizacyjnych, które dotyczą samego Związku Międzygminnego, ale postarajcie się spojrzeć na komunikację, która jest na terenie miasta od strony pasażerów. Dlaczego? Nie, żeby się chwalić, natomiast wydaje mi się, że skarg na ilość kursów, punktualność i nawet chyba na taryfę do naszego Związku nie wpływa za dużo, bądź w ogóle. Nie wiem, czy tutaj do Urzędu też? Wszystkie problemy, jakie nas w Związku gryzą, ale wydaje mi się, że przez te lata, bo nie pierwszy raz tutaj jestem, zależy od ilości linii i od przebiegu tych linii, a przetarg sami państwo wiecie jak się potoczył? Zakładaliśmy trochę inny tabor, a tabor tutaj zaistniał prawie nowy i wydaje się, że komunikacja jakościowo dla Jastrzębia jest dobrą komunikacją i można ją jeszcze jakoś naprawiać. Oczywiście, tutaj można jeszcze iść dalej w bezpłatną komunikację. Pan Prezydent powiedział, że przyspieszono się prace u nas w Biurze, a jutro mamy dalszy ciąg. Problemem nie jest grupa, która miałaby z tego korzystać, ale problemem jest przede wszystkim to, jak zrekompensować dla Związku dochody, które tutaj się utraci. Im grupa jest mniejsza, tym rekompensata będzie dokładniejsza i tutaj weźcie państwo pod uwagę, że na terenie Jastrzębia przewozimy prawie połowę pasażerów w porównaniu do terenu całego Związku. Ponad 600 tys. uczniów korzysta na terenie całego Związku z biletów okresowych, a z samego Jastrzębia 500 tys., czyli prawie 90% uczniów, którzy poruszają się na bilecie S1 na terenie jednego miasta jest z terenu Jastrzębia. Jaki to jest problem, jeżeli czegoś

dokładnie nie wyliczymy, to któraś z stron tj. Miasto, albo my możemy być z tego niezadowoleni. Problem jest trudny i pochylając się nad tym próbujemy to jakoś usystematyzować. Końcowym terminem wprowadzenia komunikacji i jakby się nam wszystko udało, bo na pewno musi być dyskusja na Zgromadzeniu i u was co najmniej na Komisji musiałyby być, czy ten system rozliczenia będzie wspólnie strawny? Ustaliliśmy sobie połowę sierpnia, bo z doświadczenia wiemy, że każda zmiana taryfy najlepiej jest latem, zanim się to wszystko rozkręci. Jeżeli miałyby być darmowa komunikacja dla takiej grupy społecznej, jak uczniowie na pewno podstawą jest osobny bilet. Nie taki jaki mamy, ale osobny bilet musielibyśmy wyprodukować i wyposażyć. Mam tylko obawy, co do sprawiedliwego rozliczenia w stosunku do Miasta i do naszego Związku, żeby nikt nie ucierpiał. Jeżeli chodzi o jakość komunikacji tzn. efektem autobusów w Jastrzębiu jest także przeprowadzony rok temu przetarg na teren powiatu wodzisławskiego i kto miał okazję się poruszać 1,5 roku temu, to autobusy były tam już nastoletnie. Układając specyfikację, a potem przetarg ułożyliśmy w ten sposób, że nie ma mowy, żeby jakiś inny autobus, jak tylko nowy tam nie zaistniał. Czyli, jakby konsekwencją tego, co tutaj się stało i jak powiedziałem po za nami, bo firma Warbus wprowadziła to poza specyfikacją, że wszystkie autobusy mają być nowe i jeszcze klimatyzowane i tak jakby z musu wpisaliśmy to na 1/3 naszego Związku. Na dzień dzisiejszy wydaje mi się, że jakościowo komunikacja jest dobra. Wszędzie, gdzie się spotykam mówię o jednym, że mamy w autobusach i to jest bardzo często wykorzystywane tzn. monitoring, który nieraz nam się przydał. Przydał się z powodu kradzieży, pobicia i wypadków. Jeżeli macie jakieś sygnały, to od razu uruchamiajcie telefon do nas, bo na czym rzecz polega? Niestety monitoring nie zapisuje się wiecznie, nadpisuje się co siedem dni i jeżeli jest wydarzenie w danym dniu, to za siedem dni już go nie ma i nie da się odtworzyć. Nachodzi następny nadpis i zawsze ktokolwiek do nas zadzwoni, czy pasażer, przewoźnik, czy też jakiś poszkodowany, to od razu zabezpieczamy zapis. Ustalamy linię, kurs, godzinę, wymieniamy monitoring i mamy to zapisane. Trzeba pamiętać, że monitoring jest na zasadzie danych osobowych i jedyną instytucją, której wydajemy monitoring, to Policja.

Stanisław Słowiński-Prezes Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej

Powiem parę rzeczy o aktualnej sytuacji, ponieważ wiadomą rzeczą jest, że po przegranym przetargu sytuacja raczej nie będzie się poprawiać. Minusem, który zaistniał od nowego roku jest to, iż umowa zawarta z organizatorem komunikacji powoduje ujemną waloryzację stawki wozokilometra i od stycznia uległa obniżeniu w Jastrzębiu o 24 gr. Może się komuś wydawać, że 24 gr to niewiele, natomiast po przemnożeniu tej kwoty przez tysiące kilometrów powoduje skutek w postaci mniejszych przychodów dla PKM tj. ok. 50 tys. zł miesięcznie. Dodatkowo jeszcze, bo wiadomo, że wskaźnik opiera się na inflacji i cenie paliwa i na szczęście paliwo w ostatnim czasie nie rośnie, natomiast rosną inne rzeczy tzn. części zamienne, ogumienie. Bardzo wzrosły od nowego roku ubezpieczenia komunikacyjne o 100% i to są koszty, które niestety firma musi ponieść, a to przekłada się na nasz wynik finansowy, który nie może się w związku z tym poprawić. Do końca roku udawało się bezproblemowo prowadzić komunikację, a w tej chwili samo prowadzenie komunikacji też jest bezproblemowe, natomiast pojawiają się z początkiem roku kłopoty z utrzymaniem płynności finansowej i to jest bardzo istotna kwestia. Duży wpływ na to mają niestety opóźnione płatności ze strony głównego wykonawcy komunikacji i w tym miesiącu byliśmy zmuszeni wystąpić do ZUS-u o odroczenie płatności za miesiąc styczeń, którą mamy w zamiarze pokryć w następnym miesiącu. To był wynik braku finansowego związku bezpośredniego z opóźnieniem płatności. Natomiast komunikację realizujemy bezproblemowo, nie następują żadne wydarzenia związane z

faktami, że nie moglibyśmy wykonać jakichkolwiek zadań, bo wszystkie kursy i zadania są wykonywane. Mamy zerową, jeżeli chodzi o utratę wozokilometrów i myślę, że tutaj pan Dyrektor może potwierdzić. W miarę naszych możliwości i mimo kłopotów z naszej strony, staramy się wykonywać komunikację na dobrym poziomie. Pan Dyrektor wspominał o nowoczesnych elementach wyposażenia pojazdu. To wszystko jest bardzo przydatne i dobre dla użytkowników, państwa i samego Związku, bo pozwala doskonale kontrolować prowadzenie samej komunikacji, ale niestety przekłada się to również na koszty prowadzenia. Tutaj jest jakiś czynnik, który na razie na początku wprowadzenia nie dotyka mocno samych przewoźników, ponieważ wozy są jeszcze na gwarancji, natomiast gwarancja lada moment się kończy i wszelkie koszty napraw pojazdów będą obciążały dodatkowo przewoźnika. Tak samo klimatyzacje, które zainstalowane są w autobusach po roku wymagają pierwszych obsług. Żeby właściwie wszystko spełniało swoją rolę musi być odgrzybiane, konserwowane i muszą być wymieniane filtry. To są dodatkowe koszty, które niestety będzie musiał pokryć przewoźnik, a rekompensata z tego tytułu, czyli cena którą powinniśmy za to otrzymywać niestety od nowego roku uległa obniżeniu.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Witam przedstawicieli firmy Warbus. Bardzo nam miło, że dotarliście na naszą Komisję.

Kazimierz Kulig- Prezes Zarządu Warbus Sp. z o.o.

Witam państwa bardzo serdecznie i dziękuję za zaproszenie, bo wydaje się, że o sprawach komunikacji dobrze jest rozmawiać w takim gremium, które jest zainteresowane tymi problemami i oczywiście jesteście wielce zainteresowani problemem realizacji zadań w ramach MZK. Jak słuchałem wypowiedzi pana Dyrektora, to być może w pierwszej części swojej wypowiedzi, kiedy nas jeszcze nie było mówił o problemach, które doskwierają PKM-owi, ale również dotyczą i nas. Wszystkie bolączki w postaci obniżonej stawki, która jest efektem waloryzacji ujemnej i również wszystkie elementy, które będą w przyszłości związane z zakończeniem napraw gwarancyjnych, a opłaty będą obciążały w stu procentach przewoźnika. Wszystkie w/w problemy dotyczą Warbusa. Problem jest o tyle bardziej nabrzmiały z uwagi na fakt, że ilość realizowanych przez nas zadań w stosunku do całego kontraktu, który wygraliśmy jest o połowę mniejsza. Jak państwo doskonale wiecie, problem skali jest tutaj bardzo istotny tzn.1 gr mniej, lub więcej mnożony przez setki tysięcy kilometrów tworzą wartość dodaną, która pozwala firmie lepiej, lub gorzej poruszać się w warunkach ekonomicznych, które sobie praktycznie sami stworzyliśmy z uwagi na to, iż państwo doskonale pamiętacie problem, który zaistniał dwa lata temu. Spowodowało to, że napięcia które się wtedy wytworzyły zaowocowały kompromisowym rozwiązaniem, które polegało na podziale zadań, wynikających z kontraktu, ze wszystkimi plusami tego stanu, jak i również niestety minusami. Stąd mam nadzieję, że dotarły do państwa nasze propozycje które są związane z dalszą działalnością w tym zakresie na państwa terenie. Coraz bardziej ugruntowujemy się w przekonaniu, że dla dwóch przewoźników coraz trudniej jest znaleźć miejsce. Właśnie element skali, bo nie wiadomo jak stawka będzie się kształtowała w przyszłości, to wszystko zależy od inflacji. Z jednej strony można się cieszyć, bo jak jest inflacja, to stawka idzie w górę, a z drugiej strony inflacja ma swoje mankamenty społeczne, ale nie tylko, bo i również gospodarcze. Nie mniej jednak trend, który nas dotyka coraz bardziej ugruntowuje nas w przekonaniu, że na pewno lepiej by się nam funkcjonowało, jeżeli zadania byłyby wykonywane tylko przez jednego przewoźnika. Byłoby łatwiej, koszty inaczej by się rozkładały i dolegliwości wynikające z obniżonej

stawki, czy też z przyszłych zwiększonych kosztów byłyby łatwiejsze do przełknięcia. Stąd nasza propozycja, która wpłynęła do MZK, ale również do głównego uczestnika, jeżeli chodzi o funkcjonowanie MZK, czyli do gminy Jastrzębie. Takie propozycje tutaj zostały przedstawione i może krótko scharakteryzuję, o co tutaj chodzi i w jakim kierunku chcemy pójść? Wychodząc z podstawowego założenia, że dobrze byłoby, żeby robił to jeden przewoźnik, rozwiązania są dwa, żeby mogło się to stać. Albo my, jako główny partner dla MZK, wynikający z wynikającego przetargu przejmujemy zadania, które teraz realizuje PKM i przez kolejne lata będziemy realizowali, bądź też i nie ukrywam, że takie rozwiązanie byłoby dla nas z różnych względów bardziej korzystne i to PKM przejmuje część, którą realizujemy i dalej zadania realizuje. Jak to jest możliwe? Jest to możliwe z punktu widzenia ekonomicznego i prawnego, a mianowicie polega to na wydzieleniu z naszej firmy tej części działalności, którą wykonujemy na terenie MZK w postaci wyodrębnionej części. Oczywiście, prawnie przejmuje tę część przewoźnik, w tym przypadku PKM. To jest ruch od strony organizacyjno-prawnej. Wszystko jest zgodne z ustawą o zamówieniach publicznych, więc tutaj nie byłoby żadnych problemów prawnych z tym, że musiałoby to trochę potrwać, ponieważ decyzje i operacje wymagają czasu. Wychodząc proponujemy oddanie tej części zadań za symboliczną złotówkę. Natomiast ze względu na poniesione koszty, które ponieśliśmy i niestety trudno żeby się to mogło inaczej odbyć, aby za zwrot poniesionych kosztów ze strony przejmującego, a w tym wypadku PKM i myślę również MZK, bo MZK jest właścicielem PKM-u. Trudno jest to rozdzielać, jako dwa odrębne niezależne podmioty. Nie, są absolutnie zależne między sobą i tutaj synergia musi występować. Żeby za poniesione nakłady ze strony przejmującego nastąpił ich zwrot. Szacujemy koszty, które ponieśliśmy i to wszystko jest do udowodnienia i udokumentowania w granicach kilku milionów złotych. Mówi się w takich wypadkach ok.1 % wartości całego kontraktu. Oczywiście kwestia jest dyskusyjna i jest kwestią otwartą, jak byśmy się zdecydowali na taką kolej zdarzeń i takie procedowanie, to można by usiąść i w/w kwestię konkretnie dogadać, za jaką kwotę by się to odbyło. Oczywiście, poniżej pewnych wartości nie jesteśmy skłonni tego oddać, bo alternatywne rozwiązanie w postaci przejęcia przez nas całej działalności jest rzeczą jasną, że spodziewamy się jakiś korzyści z tego, że będziemy to dalej ciągnęli przez lata kontraktu. W związku z tym, poniżej pewnej wartości przekazania na rzecz MZK i PKM nie zdecydowalibyśmy się, ale jeżeli byśmy się ułożyli co do tych wartości, oscylujących w granicach 3-4 mln zł, to myślę, że w ciągu maksimum pół roku można by to załatwić, a przy szczerych chęciach wszystkich, to nawet szybciej by się udało.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Jeszcze jest z nami przedstawiciel Rady Miasta p.Damian Gałuszka.

Damian Gałuszka-radny RM

Dziękuję panie Przewodniczący za oddanie głosu. Natomiast powiem wprost, że są spotkania z Prezydentem Budą, gdzie mamy odrębne patrzeć na pewne kwestie, natomiast tutaj patrzymy jednakowo, wspólnie na to, co się dzieje w komunikacji miejskiej. Nie mam tutaj żadnych tajemnic i nie mam nic do dodania tj. to, co powiedział pan Prezydent Buda i jeszcze jak gdyby uzupełnił wypowiedź Prezes Słowiński, oraz Dyrektor Biura Benedykt Lanuszny.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Dziękuję, otwieram dyskusję dla radnych. Proszę, jeżeli są pytania do poszczególnych Dyrektorów.

Józef Kubera-radny RM

Chciałbym, aby do kwestii w której pan z Warbusa się wypowiedział, żeby odniósł się pan Dyrektor Lanuszny, albo PKM-u. Nad tym musieliby usiąść jednak księgowi, żeby dokładnie policzyć, bo pan powiedział 3-4 mln zł, a milion to duża różnica w skali Miasta. Od początku było spojrzenie, że za ciasno było tutaj dla dwóch przewoźników, a to co powiedział wcześniej pan Prezes Słowiński, że mamy sprzęt i pan Dyrektor też to powiedział, że sprzęt bardzo dobry i państwo też. Będzie to podrażać koszty po roku, jak się skończy gwarancja na wszystko. Może pójdziemy w utopię i nie zarobimy, a mieszkańcy pomimo inflacji, a większość tutaj jest emerytów nie zniosą tego, bo inflacja inflacją, a wzrost świadczeń emerytalno-rentowych jest coraz niższy. Chciałbym, aby Wiceprezydent wypowiedział się jako nowy Przewodniczący Związku, czy to jest w ogóle możliwe, bo jeden z przewoźników musi odejść, ale jeśli odejdzie PKM, to wiadomo... Miasto Jastrzębie tak, jak pan Przewodniczący na ostatnim Walnym Zgromadzeniu powiedział „po co nam bycie w MZK, jeśli padnie PKM, nie ma żadnego uzasadnienia”. Więc, ktoś jest skazany na porażkę.

Janusz Buda- Zastępca Prezydenta Miasta

Myślę, że wszystko jest możliwe z punktu widzenia przewoźnika, który jest osobą prywatną, bo to jest biznes, a nie przedsiębiorstwo państwowe, samorządowe, tylko niezależna inicjatywa gospodarcza i jest to bardzo proste. Natomiast, z punktu widzenia organizacji formalnej, jakim jest MZK i powiązań z tym związanych, wyłonienie wykonawcy w trybie ustawy zamówień publicznych, to już zaczynają się schody. Oczywiście możemy wszelkie warianty rozpatrywać, ale tak naprawdę na tej sali tego nie rozstrzygniemy. Zarząd podejmując jakąkolwiek decyzję musi mieć pewność, że wszystko mieści się w granicach prawa, albo inaczej, bo musimy działać tak, jak prawo mówi, nie zaniżając i nie zwiększając kompetencji, czy uprawnień. Musimy to przemyśleć, bo jest szereg instytucji, które będą to badać. Jest jeszcze jedna ważna informacja, że MZK to dziesięć podmiotów, które bez względu na ilość wozokilometrów i dopłat ma taką samą siłę głosów i w związku z tym musimy wszelkie scenariusze przeanalizować, a to wymaga czasu. Na pewno tutaj będą same dobre chęci, ale nie wystarczą. Jeszcze raz podkreślę, że z punktu widzenia prywatnego przewoźnika, to jest o wiele prostsze, natomiast z punktu widzenia naszego już takie proste nie jest. Będziemy się z tym problemem zmagali.

Benedykt Lanuszny-Wiceprzewodniczący Zarządu Międzygminnego Związku Komunikacyjnego

Tylko dodam, że to co pan Dyrektor Kulig powiedział, jest mi osobiście znane. Ponieważ, bardzo często odbywają się rozmowy na poziomie biura i rozumiem pana Przewodniczącego. Zwróćcie państwo uwagę, że od trzech miesięcy nie było pełnego składu Zarządu, który mógłby jakąś ważną decyzję podjąć i nikt decyzji nie podejmował. Wysłuchiwałem osoby, które przyjeżdżały, bo przyjeżdżają do siebie tj. PKM-u, gdzie mają siedzibę, ale nie było osoby decydującej. W tym momencie jest pan Przewodniczący i myślę, że na którymś z posiedzeń będziemy mieć bardzo ważny temat PKM-u, bo mamy jedną osobę więcej w Zarządzie i może będzie inne spojrzenie. Przez ostatnie miesiące nie było komu zakończyć rozmów, a w ogóle prowadzić, więc weźcie pod uwagę to, że nie jesteśmy w stanie teraz nic dokładnie odpowiedzieć, czy przyjmujemy propozycję, czy nie? Ona zawisła w próżni przez trzy miesiące.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji
Jaki jest skład Zarządu, ile osób?

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
Pięćoosobowy, mamy przedstawiciela Gminy Mszana pana Wójta Szymanka,
Wiceburmistrza Miasta Rydułtowy i Wiceburmistrza Pszowa.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Zwróćę się z pytaniem do Dyrektora MZK, bo pan mówił, że autobusy nie spóźniają się, są wygodne itd. Proszę państwa jeźdź autobusami cały czas i mogę potwierdzić, że nie spóźniają się, a jedynie kwestia tego, że nie zawsze kierowcy chcą sprzedawać bilety. Kierowca tłumaczy się, że jest spóźniony 2-3 min. i nie sprzedaje biletu. Z takim czymś już się spotkałem, powiedziałem „proszę pana nie może tak być, bo jeżeli przyjdzie kontrola, to pan będzie za to odpowiadał. Mam drobne pieniądze uszykowane i musi mi pan sprzedać bilet”. Natomiast, jeżeli chodzi o punktualność mogę powiedzieć, że nie ma zarzutu.

Benedykt Lanuszny-Wiceprzewodniczący Zarządu Międzygminnego Związku
Komunikacyjnego

To, co pan Prezes powiedział, to zapraszam bo u nas jutro będzie posiedzenie Zarządu, gdzie podzielimy się nowinkami technicznymi. Mamy w głównym biurze pół takiego ekranu, gdzie każdy autobus i w każdym momencie jest wyświetlany. Oczywiście zdarzają się przypadki, że system w autobusie gdzieś tam, ale to rzadkość i też póki jest nowy. Wiemy w którym momencie dany autobus na zielono jest o czasie, a na czerwono nie jest o czasie i to nie chodzi o rejon jastrzębski, ale o rejon całego Związku i wiemy jak punktualni są przewoźnicy. Zdarza się jakiś zator tzn. światła gdzieś nie przepuszczają, ale to są wyjątki, bo przewoźnik wie, że nad nim wisi bicz kontroli na bieżąco. Kiedyś mieliśmy zgłoszenia od pasażerów i nie widzieliśmy, czy autobus w ogóle jechał, a teraz mamy na bieżąco, gdzie jest w danym momencie.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Panie Prezydencie, najwięcej pytań w czerwonych autobusach jest o to, kiedy będą darmowe kursy? Kiedy tylko bym nie jechał, to ludzie pytają „panie Radny kiedy będziecie mieli darmowe autobusy?”.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
Autobusy? Nie.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Pytam „kto wam obiecał, że będą darmowe?” „Pani Prezydent chodziła i mówiła, że będą darmowe”.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Myślę, że na część pytania już pan odpowiedział, bo w pewnym momencie była skutecznie wypowiedziana umowa, czy uchwała o wstąpieniu do MZK, gdzie mielibyśmy pełną swobodę w zakresie organizowania przewozów. Natomiast w tym wypadku jest to znacznie utrudnione i wspominałem tutaj, że w pierwszej części chcielibyśmy, żeby dzieci i młodzież korzystała z tego i prace trwają. Czasowo się to przesuwają, ale myślę, że jutro na Zarządzie też w/w kwestię będziemy omawiali i zobaczymy. Myślę, że jest to ważne pytanie, ale ważnym pytaniem jest również, w jaki sposób PKM ma funkcjonować?

Tadeusz Gorgol-radny RM

Przysłuchuję się tej dyskusji od dłuższego czasu, dyskusja trwa już od roku i teraz na końcu rozpraszamy się na luksusowych autobusach, wyposażeniu, odchodząc w zasadzie od meritum sprawy, jakim jest problem PKM i to jest

sprawa najważniejsza. Jakoś z tej dyskusji umyka mi, albo państwo próbujecie umknąć z pewnym istotnym problemem, bo pan Dyrektor powiedział, że kwestia rozwiązania problemu, żeby był jeden przewoźnik, to kwestia kilku miesięcy. Zgadza się panie Prezydencie, że aspekt prawny podmiotu prywatnego jest inny od sytuacji w jakiej jest PKM, ale z kolei chciałbym tutaj dzisiaj usłyszeć coś bardziej konkretnego. Pan z kolei tłumaczy się i narzeka, że „trzy miesiące Zarządu nie wybraliśmy”, nie wiem... Sami zresztą wiecie, jaki jest u was porządek, że przez trzy miesiące nie potrafiliście Zarządu wybrać, więc winy nie ma na kogo rzucać, tylko to jest wasza wina, a przynajmniej ja tak uważam. Natomiast, chciałbym dzisiaj zanim się to spotkanie skończy usłyszeć, czy woła Miasta jest jakby przystąpienie do tej decyzji, żeby założmy przejąć Warbus, czy też odstąpić Warbus-owi rolę, a aspektami prawnymi można się zajmować potem.

Józef Kubera-radny RM

Panie radny odpowiem, bo pan nie był na Walnym, a byłem na dwóch i powiem, dlaczego nie było woli. Jest dziesięć gmin i każda ciągnie w swoją stronę i nawet na ostatnim Walnym głosowanie dobitnie pokazało, że nie było woli. Pan Prezydent postawił swoje warunki, a przedstawiciele naszych gmin jakoś kręcą, bo wiadomo, że jak znaleźli kogoś, kto płaci za wszystko, to jest najlepsze.

Tadeusz Gorgol-radny RM

Ale w kwestii formalnej chciałbym usłyszeć.

Józef Kubera-radny RM

Odpowiem, ale jeszcze do pana Dyrektora Lanusznego, chciałbym się doczekać i tak, jak kolega powiedział, że kierowca w zasadzie ma pilnować kierowcy i punktualnie jechać i jak się znajdzie dziesięć osób, to będzie miał duże opóźnienia. Jest proste rozwiązanie, z którym się spotkałem we Wrocławiu tzn.każdy posiada kartę płatniczą i można płacić w autobusie. To jest proste rozwiązanie, a jeśli się ktoś do tego nie chce dostosować, to po co idziemy do Europy? Koledze odpowiem automatycznie...

Tadeusz Gorgol-radny RM

Prezydentowi zadałem pytanie.

Kazimierz Kulig Prezes Zarządu Warbus Sp. z o.o.

Chciałbym jeszcze nawiązać do głównego nurtu tej dyskusji, która spowodowała żeśmy się tutaj zgromadzili, czyli głównego tematu tzn.co dalej? Zdajemy sobie sprawę z tego, że problem wcale nie jest prosty i nie usiany jakimiś problemami prawnymi i społecznymi również, ale jeżeli nie spróbujemy, to nic nie zrobimy. Po prostu spróbujemy. Ze strony Warbusa mogę zadeklarować absolutne włączenie się w działalność prawną, jak również organizacyjną, aby powołać komisję, grupę która by się przymierzyła do tego problemu i ewentualnie zbadała wszystkie problemy prawne. Nic nie chcemy zrobić, co by naruszyło jakiekolwiek aspekty prawne w tych rozgrywkach. Zależy nam na tym, aby wszystko było transparentne i absolutnie czyste, ale spróbujemy. Wyjdzie, wszyscy będą zadowoleni, a nie wyjdzie, to powiemy „spróbowaliśmy i są takie problemy których nie można przejść, trzeba się męczyć dalej”, ale spróbujemy.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Myślę, że Prezydent dopiero wybrany jako nowy Przewodniczący podejdzie do tej sprawy na pewno.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Jako Miasto spotykamy się na sesji i wielokrotnie były różnego rodzaju sesje tematyczne i nadzwyczajne w zakresie komunikacji i wszyscy deklarujemy wolę, żeby to załatwić. Tylko musimy sobie powiedzieć, jakie mamy możliwości jako Miasto? Tutaj pan Prezes powiedział „tak, porozumienie”, ale to musi się odbyć na jakiś zasadach i jakaś odpłatność musi być. Teraz musimy odpowiedzieć, czy firma PKM posiada dwa, trzy, cztery, nie wiem ile będzie milionów, żeby zapłacić? Proszę zauważyć, że jesteśmy właścicielami Związku i jesteśmy wszyscy właścicielami przewoźnika, jakim jest PKM. Padały też m.in. propozycje „oddamy Miastu za złotówkę, niech Miasto sobie weźmie”. Patrząc od strony funkcjonalnej prawnej w jakiej jesteśmy, to mielibyśmy przewoźnika i tak naprawdę dalej mielibyśmy firmę, która nie jest w stanie realizować przewozów, bo jesteśmy w MZK i jest przewoźnik, który jest operatorem. Z punktu widzenia zero jedynkowego, to oczywiście przejmiecie, ale jak to operacyjnie zrobić? Żeby po pierwsze zgodnie z prawem, a po drugie mieć środki w jakiś sposób to zapłacić. W tej chwili jesteśmy udziałowcami w 1/10 i już abstrahując w przybliżeniu, przyjdzie każda jedna kontrola i powie, dlaczego wnieśliście opłatę w stu procentach, a inni udziałowcy nie wnieśli? To jest może kuriozalne, ale pytanie ze strony każdego organu kontrolującego, czy to będzie RIO, NIK, czy jeszcze jakiś inny, to będą. Wydaje się, że to jest w zasięgu ręki i bardzo proste rozwiązanie, ale gdyby to było bardzo proste, to żeby PKM przejął zorganizowaną część przedsiębiorstwa słyszę już od czerwca ubiegłego roku, jak zostałem wydelegowany przez Radę Miasta do pracy w Zgromadzeniu. Dlaczego m.in. osoby ustępowały z Zarządu, a m.in. dlatego, że sytuacja jest krytyczna i trudna w podjęciu decyzji. Musi być zachowana ostrożność i racjonalizm, bo to co jest racjonalne z punktu widzenia przewoźnika prywatnego, to niekoniecznie z punktu widzenia jednostki samorządu terytorialnego i opinie prawne mogą być różne i z tym się państwo też spotkali. Tak naprawdę opinia prawna daje taki obraz, że dochowaliśmy należytej staranności w podejmowaniu jakiejś decyzji, ale tak naprawdę za decyzję podpisujący, a nie radca prawny który nam przedstawi, fizycznie to ponosi odpowiedzialność. Musimy usiąść i rozpisać scenariusze, jak by to było i w tym momencie, jak będziemy mieli scenariusze, to możemy wybrać na zasadzie, co daje większe prawdopodobieństwo, że nie naruszymy przepisów i rozwiązanie będzie skuteczne, a po za tym będzie przekonywujące nie tylko dla Jastrzębia, ale co podkreślam dla wszystkich uczestników tego Związku. Prawda jest taka, że co najmniej połowa musi zagłosować „za” i również w Zarządzie. Nie jestem jednoosobowym organem, nas jest pięciu i jeżeli z moją propozycją nie zgodzi się czterech, czy trzech, to już przepada. Oprócz mnie, co najmniej jeszcze dwie osoby muszą w tym momencie podjąć taką decyzję, że się zgadzają. Dobrze, że dyskutujemy, ale oczywiście nikt nic przed nikim nie będzie ukrywał, natomiast zanim powstanie decyzja i kierunek, to musimy sobie przedyskutować, które z tych rozwiązań będzie najbardziej optymalne i będzie chronić interesy wszystkich.

Tadeusz Gorgol-radny RM

Co mnie tutaj uderzyło, że któryś raz z kolei dyskutujemy nad kwestią PKM-u i pomijam MZK. PKM jest naszą placówką miejską, obsługuje naszych mieszkańców więc uważam, że działania ze strony Miasta oczywiście w pewnym aspekcie prawnym powinny iść w celu pomocy dla PKM-u i to po pierwsze. Druga rzecz, jeżeli dalej będziemy w tym tempie analizować, zastanawiać się, to nie potrwa to długo. Dzisiaj mamy marzec, siedemnasty się skończy, a na wiosnę są

nowe wybory i zacznie się nowa dyskusja. Nie wiem, w jakiej kondycji będzie PKM czy do wiosny przyszłego roku? Pan Prezes mówi, że zalegają z płatnościami, a wiem, że jak ktoś już zalega za styczeń, to trudno żeby się dorobił w grudniu, to raczej będzie zalegał dalej.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Jednym zdaniem powiem tyle, że od czwartku jestem Przewodniczącym i w czwartek mieliśmy jeszcze sesję...

Tadeusz Gorgol-radny RM

Nie mam pretensji do pana, jako Przewodniczącego. Gratuluję wyboru.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Powiem szczerze, że tak jest i niestety sytuacja, a do historii może już nie warto wracać, bo trzeba iść do przodu, ale sytuacja jakby wcześniej się nawarstwiała. PKM miał majątek, którym ratował swoje bieżące funkcjonowanie i wszyscy wiemy, jak było.

Tadeusz Markiewicz-radny RM

Jeżeli mówimy tutaj o własności PKM-u, to własność PKM-u jest wszystkich gmin, nie tylko Jastrzębia-Zdroju i gdyby akurat i mówię teoretycznie PKM leżał na terenie innej gminy, to wszyscy zwracaliby oczy do tej gminy, na której terenie by leżał. Wszyscy jesteśmy równo współwłaścicielami i wszyscy równo powinniśmy odpowiadać. Generalnie z założenia Związek jest bardzo dobrą rzeczą i gdyby w tym Związku wszyscy współuczestniczący chcieli się wywiązywać we właściwy sposób, to nawet jest fakt niechęci w wyborze będąc tam przedstawicielem, bo każdy by chciał, żeby jeździł. Mówią tak „ po co chcecie, żebyśmy się dobrze rozliczyli, przecież autobus i tak pojedzie do Rybnika przez naszą gminę, to niech nas wozi za darmo”. Jak tak jest, to potem jeden w tym Związku, czy grupa jest niewłaściwie traktowana i musi za więcej zapłacić. To, co mówił tutaj pan i oczywiście, że jest to do przejęcia tzn. niech wszyscy współwłaściciele zwiększą kapitał i dołożą i idzie przejąć, ale nie wszyscy chcą odpowiedzieć. Niech wszyscy, którzy są w Związku będą korzystali z tego i będą współodpowiedzialni za to, a jak nie, to niech powiedzą „ to się rozchodzimy”. Trzeba w jedną, albo w drugą stronę, a takie trzymanie na siłę? Teraz pan Prezydent powiedział, że będzie bezbiletowa komunikacja dla młodzieży szkolnej. Czy to będzie jednolite, bo moim zdaniem powinno być to jednolite we wszystkich gminach, które współuczestniczą i wszyscy w jakimś procencie. Wyliczenia idzie zrobić. Wszyscy by to wprowadzili i uzupełnili wkład, który powinien wpłynąć z biletów, a wpłynie w taki sposób i to jest proste. Czy jest przynajmniej szacunkowe wyliczenie, żeby wprowadzono coś takiego, ile wszyscy współuczestnicy musieliby wpłacić tej gminie? Już widzę tak, jak pan tutaj mówił, że 90% uczniów jest u nas w Jastrzębiu-Zdroju, ale 10% musieliby się wszyscy podzielić i jest to możliwe.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

W tej kwestii jak najbardziej się zgadzam w pierwszej części, że wszyscy ponosimy odpowiedzialność. Myślę, że dobrym obrazem był wybór członków Zarządu, gdzie było to w formie nagonki, bo nikt nie...

Tadeusz Markiewicz-radny RM

Dobrowolnego przymusu.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Tak, bo niektórzy złośliwi mówili, że gdyby były dopłaty, to może byłoby w odwrotną stronę, ale myślę, że może coś w tym jest, a może i nie. Odnośnie komunikacji za zero złotych, czy bezbiletowej, to wyliczenia i zlecenie zostanie w najbliższym czasie przekazane Uniwersytetowi Ekonomicznemu Katedrze Transportu, którzy specjalizują się w tych rozwiązaniach. W ubiegłym roku w grudniu rozmawialiśmy na ten temat, ale Biuro Zarządu nie czuło się na siłach żeby to wyliczyć i padła decyzja, że będzie zlecone podmiotowi zewnętrznemu, który specjalizuje się w tej kwestii i zobaczymy, czy tak będzie? Odnośnie innych gmin również padły propozycje, żeby jednolicie na całym obszarze wprowadzić. Myślę, że dwie gminy wykazały lekkie zainteresowanie, a reszta w tej chwili zdecydowanie nie. Zobaczymy, jak zrobimy wyliczenia, to być może inni też stwierdzą, że może byłoby warto na całym obszarze wprowadzić komunikację za zero złotych dla wszystkich, ale musimy poczekać na pierwszy etap. Żebyśmy nie robili tak, jak było podjęcie „Rodziny trzy plus” i teraz musimy to nadganiać, żeby zbilansować, ale wyliczyć, żeby koszty szacunkowe były akceptowalne dla wnioskodawcy. Jest granica, gdzie możemy zaakceptować takie wyliczenie i taka rekompensata dla Miasta jest racjonalna. Żeby nie było tak, że zrekompensujemy tak na prawdę koszt całego przewoźnika, żeby wszyscy jeździli jak byśmy byli poza Związkiem i jeszcze funkcjonowanie Biura Związku, to też się z tym wiąże, bo są konkretne środki które na to idą.

Tadeusz Markiewicz-radny RM

Wszyscy mówią, że MZK jest bardzo dobrą rzeczą i gdyby właściwie to szło i każdy by się poczuwał do odpowiedzialności, to byłaby bardzo dobra rzecz, ale wróć do tego i powtórzę się, bo nie powinienem nawet tak mówić, bo to jastrzębskie przedsiębiorstwo, a wcale nie tak do końca jastrzębskie. Wiem, że nie można powiedzieć, że ktoś jest z tej gminy, a tamten z innej, a wszyscy zwracają głowę na Jastrzębie-Zdrój. Problem jest taki sam nasz, jak i innej gminy tj. tej, która ma zero, czy dwa współudziały i jest takim samym współwłaścicielem Związku i majątku w tym Związku. Tutaj albo jest Związek i funkcjonuje i rozliczamy się właściwie, albo ktoś robi to w inny sposób. Jestem załamany tym, że był dobry Związek jak to było niegdyś i jak wszyscy byli w Związku i jak to było nasze, ale jak trzeba odpowiadać za to, to już „niech sobie zrobi ktoś i jeszcze ktoś”.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Jaskrawym przykładem tego jest i nie będę mówił kto, ale wystąpiono „to Jastrzębie niech weźmie za złotówkę” i myślę, że jest to obraz i kwintesencja tego, bo PKM jak jeździł i nie było przewoźników, to był idealny dla wszystkich. Jak gdzieś się coś porobiło, to już nie jest idealny i nie chcę tutaj mówić o wolnym rynku itd. Z punktu widzenia gospodarza i nie wyobrażam sobie jakby pan Prezes, bo jest właścicielem firmy i tak sobie traktowałyby firmę po macoszemu, to wiemy jak jest.

Józef Kubera-radny RM

Chciałbym, ponieważ zaprosiliśmy państwa z daleka, a tutaj godzinami dywagujemy, a w kwietniu będzie sesja, czy w ogóle panie Prezydencie, czy panie Prezesie będą możliwe wstępne wyliczenia „rozvodu”, bo dla dwóch firm nie ma miejsca. Czy będą możliwe na kwietniową sesję jakieś wstępne wyliczenia?

Kazimierz Kulig- Prezes Zarządu Warbus Sp. z o.o.

Proszę państwa, oczywiście jak już tutaj deklarowaliśmy nasz udział, czy współudział w pracach przygotowawczych i to potwierdzam. Oczywiście tak, możemy z własnej strony przedstawić taką drogę dojścia do rozwiązania, które proponujemy, ale musi się to spotkać, żebyśmy później przedstawiając to, znaleźli odzew z państwa strony i jakby pewną weryfikację tego, co tutaj przedstawiamy, albo stanowisko, żeby było wypracowane. Najlepiej jakbyśmy to zrobili w miarę wspólnie, żebyśmy ewentualnie niedopowiedzenia rozwiewali już na etapie konsultacji przed przedstawieniem jakiegoś stanowiska. Ponieważ na sesji wyjdę i przedstawię stanowisko, a państwo powiedzą „przedstawił pan, ale musimy to sprawdzić” i mamy kolejne dwa miesiące.

Stanisław Słowiński-Prezes Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej

Jako strona zainteresowana muszę parę słów powiedzieć, że przejęcie zorganizowanej części przedsiębiorstwa, to tak naprawdę zakup tej części. Jak państwo słyszeliście w deklaracji pana Prezesa, że wchodzi w rachubę miliony złotych, to nie jest kwestia 500 tys. zł. Na pewno państwo się orientujecie, że nabycie zorganizowanej części, to zakup i nabycie ze wszystkimi umowami i zobowiązaniami itd. Czyli, nabywając zorganizowaną część przedsiębiorstwa musimy przejąć leasingi autobusów i są to potężne obciążenia tj.40 autobusów w leasingu. Musi być zabezpieczenie leasingu, bo żaden bank, ani też firma leasingująca nie przekaże od tak nowemu właścicielowi leasingu. To są kwestie związane z przejęciem pracowników itd. W związku z tym była tutaj mowa, że różnymi się formą własności, to jest spółka prywatna, a my jesteśmy spółką komunalną. Osobiście próbowałem już dwukrotnie ten temat poruszać i raz na spotkaniu Prezydentów i Burmistrzów w Pawłowicach, gdzie usłyszałem od razu na wstępie ripostę „czy jestem stroną umowy z MZK?”. Więc ostatnio na naszym Zgromadzeniu, które było w czwartek też próbowałem temat zasygnalizować, ale jeden z członków Zarządu powiedział „o czym my w ogóle dyskutujemy, nie ma prawa o tym dyskutować”. Więc muszę państwu powiedzieć, że są to dosyć poważne kwestie i gdyby nawet rozpocząć to, o czym pan Prezes tutaj mówi tj.wstępne przygotowania, to wymaga dysponowania pewnymi danymi. Nie ukrywamy tutaj i państwo na pewno potwierdzą, że już się zwracałem do firmy Warbus o ewentualne dane, którymi moglibyśmy się posługiwać. Natomiast trudno się dziwić, że spotkałem się z tym, że owszem, ale podpiszemy umowę o ochronie danych razem, więc w tym momencie wycofałem się, ponieważ nie podpiszę umowy o ochronie danych, bo nigdy nie ma pewności patrząc choćby na naszą specyfikę spółki, że dane będę musiał przekazać Zarządowi i Radzie Nadzorczej. Nie mam żadnych gwarancji, że dochowam w pełni tego wszystkiego i dlatego bez umocowania ze strony właściciela trudno żebym podejmował jakiegokolwiek działania w tym kierunku, nie mając umocowania ze strony właściciela. Tak, jak tutaj pan Prezydent przedstawia, że jest dziesięciu właścicieli i nie wiem, ile zdań? Na Zgromadzeniu można się było przekonać.

Katarzyna Szymonik-Wiceprezes Zarządu Warbus Sp. z o.o.

Jestem Wiceprezesem Zarządu, Dyrektorem Ekonomicznym i jednocześnie właścicielem, bo mam 50% udziałów, a drugie 50% ma mój mąż. W dniu dzisiejszym liczyliśmy z Prezesem Kuligiem, że usłyszymy, iż będzie jakiś przełom, a przełomem nazywamy to, że będzie zainteresowanie. Ponieważ pan Prezes Słowiński, to bardzo dobrze przygotowany menager i to jest moje prywatne zdanie, ale tak uważam. Miałam okazję rozmawiać już na temat tego projektu, natomiast sam projekt na dzień, kiedy wystartowaliśmy bronił się w całości sam. Czyli, sześćdziesiąt autobusów w ruchu, bez żadnych podwykonawców. Można było zaciągnąć takie zobowiązania leasingowe, licząc

tylko na samym projekcie, więc dlatego cały czas uważamy, że jest to możliwe i w przypadku leasingu może być zarówno cesja z umów leasingowych, jak i refinansowanie tego. Przy refinansowaniu istnieje również możliwość zaciągania nowych zobowiązań. Natomiast, jakby cały czas nie słyszymy z Prezesem Kuligiem, że w ogóle jest zainteresowanie tym tematem. Natomiast dla nas, jako dla spółki jest to tak samo uciążliwe, ponieważ 14 mln zł i tutaj możemy mówić o kwotach, zostało przekazane w formie sprzętu do PKM-u i z tego tyt. nie czerpiemy żadnych zysków. To oznacza, że sami osłabiamy swoją pozycję spółki, którą w tej chwili mamy, ponieważ to nie ma pokrycia. To jest dług, który jest zaciągnięty na naszą spółkę i dług, który na naszą spółkę nie pracuje. Stąd są nasze pytania, czy jest w ogóle zainteresowanie, bo to nie jest nasza zła wola. Jesteśmy zainteresowani tym, żeby spółka PKM działała jak najdłużej. Musicie nas też państwo zrozumieć, jeżeli słyszymy, że spółka jest w złej kondycji finansowej, to również musimy tworzyć rezerwy i być przygotowani na to, że być może z dnia na dzień będziemy musieli wyruszyć tak, żeby realizować kontrakt. To jest wtedy i nasza reputacja, ale przede wszystkim całe zobowiązanie leasingowe, które jest ponad 40 mln zł. Więc, to są sumy które dla mnie i mojego męża, dla ludzi w spółce, których jest w tej chwili 293 osoby w zatrudnieniu, to nie są proste sprawy, że coś się nie udało. Dlatego liczymy na to, że w końcu usłyszymy, że jest zainteresowanie, a cały czas tego nie słyszymy. Rozumiemy Prezesa Słowińskiego, który odpowiada „nie będąc właścicielem, nie mogę podejmować jednoznacznych decyzji”, że np. moja decyzyjność i Prezesa Kuliga jest zupełnie inna i to rozumiemy, ale jednocześnie chcemy usłyszeć, czy w ogóle taka decyzja zapadnie? W przeciwnym wypadku i nie odgrążamy się tutaj, nie ma żadnej złej woli, ale wtedy gdy wchodzi aspekt biznesowy, to może się zdarzyć wszystko. Możemy odpowiedzieć, że nasza kondycja jest coraz słabsza, dług na nas nie pracuje i taka sytuacja dłużej nie może trwać. Wracając do samego początku, to sam projekt nie był nigdy przeliczony na to, że będziemy operatorem z PKM tzn. z terenu PKM-u, więc jakby były inne rozwiązania. Natomiast weszliśmy w takie porozumienie i jesteśmy zadowoleni z tego Prezes Słowiński, to dobrze przygotowany menager, który rozumie ten projekt. W tej chwili nie możemy przekazywać danych, które są danymi istotnymi dla naszej spółki, czyli za ile pożyczamy pieniądze, na jakich zasadach i z jakimi zabezpieczeniami, tylko po to żeby zaspokoić ciekawość? Przecież nie o to chodzi? Nie chodzi o ciekawość, bo cały czas jako przewoźnik uważamy, że chodzi o mieszkańców i to, żeby przewozy były realizowane w sposób niezaburzony i do tego dążymy. Tylko rozumiemy to, o czym mówi do nas Prezes Słowiński, że sytuacja spółki jest coraz trudniejsza i w pewien sposób nam to sygnalizuje. Jako Zarząd i jako osoba, która zajmuje się stricte finansami nie mogę udawać, że się nic nie dzieje, bo się dzieje. Jest to być może dla nas sygnał „przygotujcie się, bo nie znacie dnia kiedy usłyszycie, że ktoś wam wypowiada umowę. Nie, że wypowiadacie tylko, że działa to w drugą stronę”. Wtedy mamy sprzęt i możemy mając 156 autobusów w ruchu i jakieś swoje możliwości, czy to dotyczące samych pracowników. Ostatnio uruchamialiśmy chociażby kontrakt na Lublinie, gdzie ponad 40 osób musieliśmy przywieźć z Polski, bo tam była grupa 80 osób, która musiała jechać i niestety nie udało się zebrać grupy spośród mieszkańców. Do czego dążę? Tylko do tego, żeby usłyszeć czy faktycznie, bo nawet jeżeli panowie się pytacie, czy na kwiecień może być coś przygotowane? Nie może być. Ze względu na to, że nie jesteśmy w stanie wypracować jakiegokolwiek merytorycznie dobrego stanowiska bez pomocy pana Słowińskiego, a pan Słowiński bez naszej pomocy, a my nie jesteśmy w stanie bez zabezpieczenia takiego, żebyśmy wiedzieli po co to robimy? Same szczegóły dotyczące transakcji możemy przedstawić, natomiast kluczowe rozwiązania, to są już tajemnice naszej spółki. To, że zostały przesłane dokumenty dotyczące

zachowania poufności i to, że mówimy o kwotach, to mówimy o kwotach, które dzisiaj szacujemy, że mogą być tego rzędu. Natomiast, to nie znaczy, że takie będą, bo trzeba ocenić dokumenty i gdyby ktoś się nas zapytał, czy uważamy, że narzędzie które zostało kupione w ubiegłym roku w marcu i teraz np. spółka PKM powinna nam zwrócić 100%, to odpowiadamy, że nie, bo pracowaliśmy tym narzędziem, czyli konkretnym autobusem. Natomiast, były poniesione pewne koszty i też musicie się państwo zgodzić ze mną, a przynajmniej tak mi się wydaje, że rabaty które ma spółka Warbus nie muszą być oddane za darmo. Też kupiliśmy coś w dobrej cenie, a to oznacza, że jeżeli nawet pokażemy w jakiej cenie kupujemy i za ile pożyczmy pieniądze, to jest coś takiego, co można uznać, że przy tym gdyby jedna spółka pracowała 100% na tym kontrakcie wygenerowała by zupełnie inny zysk, bo nie dublowałaby chociażby pewnych osób z zaplecza technicznego, może byłoby mniej osób z dyspozytorni. Widzimy szansę na to, żeby ten projekt się obronił. Osobiście pracowałam nad tym i wiem, co zostało wypracowane w leasingu i mBanku i wiem, że instytucja byłaby gotowa do rozmów. Pytanie jest tylko, ile majątku którym może rozporządzać sam PKM, bo to jest kwestia zabezpieczeń. Natomiast, to jest rozmowa cały czas o tym, czy jest chęć? W dniu dzisiejszym przepraszam może czegoś nie zrozumiałam, ale odnoszę wrażenie, że taka decyzja dotycząca wyrażenia chęci została przesunięta. Przynajmniej tak zrozumiałam. Myślę, że cały czas wracamy do tego, że może... Natomiast, nikt nie zastanawia się nad tym, czy propozycja będzie trwała od dziś do końca? Może warto byłoby się nad tym zastanowić, bo nasze zainteresowanie i nasze rozwiązania mogą zafunkcjonować w którymś momencie, bo też będziemy musieli się ratować i to jest w tym kontekście panie Prezesie, tak?

Stanisław Słowiński-Prezes Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej
Oczywiście.

Katarzyna Szymonik-Wiceprezes Zarządu Warbus Sp. z o.o.
Sytuacja trudna, która pana dotyka tak samo może nas dotknąć. Gdybyśmy to traktowali jako wydzieloną część przedsiębiorstwa, to w tej chwili operacyjnie generujemy na tym zysk, ale nie wiemy jak długo będzie to trwało?

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji
Dziękuję bardzo. Myślę, że teraz nowy Przewodniczący Zarządu na pewno...

Józef Kubera-radny RM
Może się odnieść do tego?

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
Nie wiem, do kogo pani ekspozycja kierowała? Do pana Przewodniczącego Komisji, do mnie, czy jeszcze...

Katarzyna Szymonik-Wiceprezes Zarządu Warbus Sp. z o.o.
Nie panie Prezydencie, ogólnie.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
Proszę mnie zrozumieć, że na tej Komisji nie otrzyma pani informacji. Panie Przewodniczący, czy pan przegłosuje, że przejmujemy zorganizowaną część przedsiębiorstwa? Nie. Proszę zrozumieć...

Katarzyna Szymonik-Wiceprezes Zarządu Warbus Sp. z o.o.

Panie Prezydencie, to nie o to chodzi. Chodzi o to, że chcemy usłyszeć czy pan Prezes Słowiński dostanie zgodę od swojego właściciela, czyli z MZK na to, żeby rozpocząć prace i przygotować się ewentualnie na przykład na kwietniową Radę tak, jak było pytanie i tylko o to pytam. Czy jest taka możliwość, że wyrazicie państwo...

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Jest możliwość wszystkiego tak, jak w piłce są dwie bramki, a piłka jedna i zobaczymy w której bramce piłka wylądować. Nie będę dawał tutaj żadnych zobowiązań, bo nie jestem na to umocowany. Historycznie wróć, bo pamiętam jak były sesje i państwo przejmowali kontrakt, a myśmy byli poza Związkiem, to przypominam sobie i może proszę mnie sprostować, pan Prezes mówił, że „jest miejsca dla dwóch i dwóch będzie dobrze funkcjonowało”. Odczuwam takie wrażenie, że nie do końca państwo byli przygotowani na to, że umowa może być indeksowana minus i nie tylko ja. Od tego jest Zarząd i tutaj żadnych deklaracji nie będę składał. Na pewno wszyscy wiedzą, że Jastrzębie-Zdrój, Rada, pani Prezydent stanowisko stworzy

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Panie Prezydencie nie chcemy, żeby pan dzisiaj obietnice nam składał.

Katarzyna Szymonik-Wiceprezes Zarządu Warbus Sp. z o.o.

Częściej słyszymy, że nie ma miejsca dla dwóch przewoźników, że raczej PKM jest przewoźnikiem, który byłby tutaj mile widziany, bo nawet pan dzisiaj powiedział, że jakby nie widziacie państwo dalej możliwości, żeby było dwóch przewoźników. Jestem tutaj pierwszy raz i staram się zrozumieć sytuację przy założeniu, że naprawdę z naszej strony nie ma żadnej złej woli. Wystartowaliśmy w przetargu, wygraliśmy przetarg i teraz realizujemy zamówienie, natomiast pierwsze otoczenie było takie, jakie było. Gdybyście się państwo zapytali, czy rozwiązanie z PKM jest dla nas satysfakcjonujące, to jeszcze do tej pory tak. Naprawdę współpraca i Prezes Słowiński plus to, jak są realizowane przewozy i plus to, że pan Lanuszny nie zwraca uwagi np. na to, że ma problemy np. z podwykonawcą. To są problemy głównego operatora, czyli nas i gdybyśmy coś takiego słyszeli, ale nie słyszymy, więc możemy opowiadać tylko o tym, że w samych superlatywach to widzimy. Jeżeli chodzi o przyszłość, to oczywiście sygnalizujemy, że może w którymś momencie jeżeli stawka będzie cały czas obniżana i też może nas to dotknąć, ale to nie znaczy, że wtedy wypowiemy umowę, tylko zrealizujemy do końca. Mamy takie podejście, natomiast nasza propozycja była propozycją w dobrej wierze, że być może PKM jednak byłby w stanie? Nie jestem od tego, żeby podawać rozwiązania, bo byłoby nawet niewłaściwe gdybym próbowała powiedzieć, kto powinien kupić i dlaczego powinien kupić? Pytam się, czy ktoś chce kupić i to jest tylko takie pytanie, czy ktoś chce, a ktoś może odpowiedzieć „nie, nie chcemy”. Jak uzyskamy taką odpowiedź, to myślę, że wtedy wiemy, na czym stoimy i to znaczy, że realnie oceniamy szanse i albo realizujemy kontrakt dalej w tym samym układzie, albo w układzie biznesowym podejmujemy jakieś decyzje. Tylko o to chodzi i nie oczekuję tego, że ktoś tutaj złoży jakąś deklarację, tylko chciałabym usłyszeć, czy jest w ogóle zainteresowanie?

Józef Kubera-radny RM

Od czwartku jest nowy Zarząd MZK i nowe umocowanie prawne i myślę, że pan Prezydent i nowy Zarząd ma dwa, trzy tygodnie na przyjrzenie się i może państwo się porozumieją? Bo tutaj do niczego nie dojdziemy i choćbyśmy nie

wiem ile tutaj wylali wody, to nic z tego nie będzie. Do porozumienia pomiędzy Zarządem jako właścicielem PKM-u i państwem, to państwo musicie się dogadać, bo tutaj żadnej roli Miasta nie ma, a jedynie radnych i dziesięciu gmin będzie, czy dać na to pieniądze?

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Myślę, że na sesji w kwietniu będzie więcej pytań, bo na pewno radni będą pytać. Dziękuję bardzo.

Ad.4.

Sprawy bieżące.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za –3, przeciw –0, wstrzymujących się – 2.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2017 rok,

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za –2, przeciw –0, wstrzymujących się – 3.

- Projekt uchwały w sprawie aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Jastrzębie-Zdrój, oraz obowiązujących Miejskowych planów zagospodarowania przestrzennego,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawiła Barbara Mirecka- Naczelnik Wydziału Architektury.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko podjęto głosami: za –5, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Marek Krakowski-Dyrektor Jastrzębskiego Zakładu Komunalnego.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko podjęto głosami: za –5, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości prawa własności nieruchomości gruntowych od osoby fizycznej,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Daniel Zarzycki-Naczelnik Wydziału Mienia.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za –5, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie przez Gminę Jastrzębie-Zdrój prawa użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego własność Skarbu Państwa, położonego w Jastrzębiu-Zdroju,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Daniel Zarzycki-Naczelnik Wydziału Mienia.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za –5, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Pismo z dnia 6 marca 2017r. w sprawie zmiany stałej organizacji ruchu na ul.Pszczyńskiej,

Komisja zapoznała się z powyższym pismem i przyjęła do wiadomości.

- Pismo z dnia 6 marca 2017r. skierowane do JSW Ruch Zofiówka w sprawie rozwiązania problemu związanego z zanieczyszczeniem nawierzchni drogowych,

Komisja zapoznała się z powyższym pismem i przyjęła do wiadomości.

- Informacja z dnia 14 marca 2017r. dotycząca realizacji przedsięwzięć dotyczących gospodarki odpadami na terenie byłej KWK Moszczenica,

Komisja zapoznała się z powyższym pismem i podjęła decyzję o przeprowadzeniu wizji lokalnej w dniu 24 kwietnia 2017r.

- Pismo mieszkańców ul.Dębina w sprawie prośby o pomoc w temacie lokalizacji wytwórni mas bitumicznych,

Komisja zapoznała się z powyższym pismem i podjęła decyzję o przeprowadzeniu wizji lokalnej w dniu 24 kwietnia 2017r.

- Wniosek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 23 marca 2017r. w sprawie przekazania pisma mieszkańca odnośnie stanu chodników i ścieżek rowerowych w mieście.

Komisja zapoznała się z powyższym pismem i przyjęła do wiadomości.

Ad.5.

Wolne głosy i wnioski.

Nie wniesiono.

Ad.6.

Przyjęcie protokołów z dnia 20 lutego, oraz 2 marca 2017r.

*Protokół z dnia 20 lutego 2017r. przyjęto głosami: **za -4, przeciw -0, wstrzymujących się -1.***

*Protokół z dnia 2 marca 2017r. przyjęto głosami: **za -4, przeciw -0, wstrzymujących się -1.***

Ad.7.

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji – Stefan Woźniak zakończył posiedzenie.

Przewodniczący Komisji
Gospodarki Komunalnej
i Przestrzennej

Stefan Woźniak

Protokołowała
Alicja Kogut